


Uczniu, pamiętaj, że:

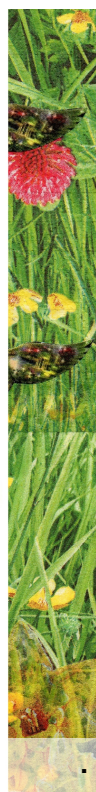
- pierwszy semestr tego roku szkolnego kończy się już 12.stycznia, a 10.stycznia odbędzie się rada klasyfikacyjna (czasu na ewentualną poprawę ocen zostało naprawdę niewiele),
- przerwa świąteczna trwa od 25. grudnia do 1.stycznia,
- ferie zimowe rozpoczną się dopiero 12.lutego!

Ale damy radę!

Konkurs "Magiczne słowa" rozstrzygnięty! Poniżej przedstawiamy prace zwycięzców: Michała Szpytmy i Szymona Bartkowiaka. Na podium oprócz nich znaleźli się także: Szymon Spuziak i Zuzanna Duch oraz Karolina Kałużna i Natalia Kaczmarek. Wyróżnienie otrzymał Hubert Górka. Gratulujemy



Najpierw mama i nasz tata
Potem babcia i dziadunio
Wprowadzają nas do świata
W którym ONE cuda czynią
Czy to w domu na ulicy
Czy to w klasie, czy w świetlicy
Czy to w lesie, czy na łące
Są w nas słowa czarujące
Czarodziejskie i magiczna
„Proszę”, „przepraszam”, „dziękuję”
Wznoszą nas na życia skrzydłach
Jak wiatr barwnego kolibra
„Dziękuję”, „przepraszam” i „proszę”
Te słowa srebrem posypane
Są piękne, dobre i mądre,
Przez ludzi doceniane
Proszę, uwierz mi mój miły
Wszystkim lepiej by się żyło
Gdyby na co dzień, a nie od święta
Magiczne słowa w nas zagościły

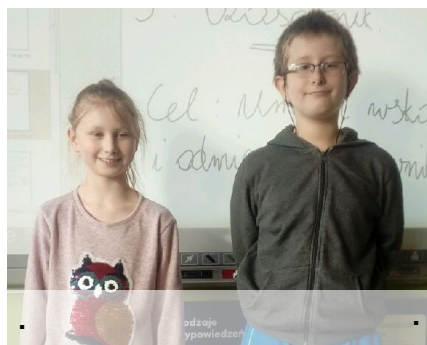


„Magiczne słowa”

Dziś wczesnie rano wstałem,
dzień dobry wszystkim powiedziałem.
A gdy niechcący ogon psu podeptałem,
podszeźłem, przeprosiłem i pogłaskałem.
W drzwiach szkoty koleżankę tornistrem zahaczyłem,
szybciutko podbiegłem i zaraz przeprosiłem.
Miłych słówek mamy dużo, jest ich dość!
Żaden problem by korzystał mógłby z nich ktoś.
Dzień dobry, proszę, przepraszam to słowa nieliczne,
ale są one bardzo potrzebne- to słowa MAGICZNE!!!

Szymon Bartkowiak
i Dziadek Leszek
Klasa 1D

Miło nam poinformować, że dwoje uczniów klasy 4e zostało laureatami Ogólnopolskiego Konkursu Literackiego dla Dzieci i Młodzieży z cyklu Młodzi Twórcy Literatury, pt. "Skrzydła mi rosną u ramion". Przedstawiamy obok fragmenty ich wierszy (Karolina Kałużna "Karolandia" i Ryszard Rysiukiewicz "Skrzydła")



Karolandia

Fascynuje mnie świat cały,
choć jestem człowiek mały.
Słońce, niebo i planety,
i krążące tam rakiety.
Te zwierzęta kolorowe
od jaskółki aż po krowę.
Mrówki małe, myszy, koty
i w przyrodzie różne psoty.
Burze, grady, huragany
i cyklony, i wulkany.
Wszystko razem spójnie
działa, chociaż trochę bym
dodała. Naukowcy niech pracują
i lekarstwa wynajdują.
Wszystkie raki niech znikają
i do stawów swych wracają.
Wszystkie psiaki i kociaki
niech ze schronisk znajdą
domy. I kiełbasy pełne kosze,
właśnie o to dla nich proszę.(...)

Skrzydła

Skrzydła, skrzydła, skrzydła!
Gdyby tak Bóg
dałby mi je, zrobiłbym
wszystko, co tylko chcę.
A w głowie pomysłów
mam wiele.
Wymienię?! Chyba się ośmielę...
Pożar, budynek,
ludzie na dachu, pomoc! Bez
wielkiego rozmachu. Turysta w
górach spadł z urwiska!
SKRZYDŁA!! pomoc już bliska.
Skrzydła pomogłyby
w wielu wypadkach,
bo życie ludzkie to już jest
gratka.
Są też marzenia,
bo kto dziś ich nie ma?
(...)



Wywiad z panią psycholog, Joanną Piech

1. Na czym polega Pani praca?

W zakresie moich zadań jest wykonywanie diagnozy psychologicznej, określanie form pomocy w odniesieniu do danego problemu i udzielanie tej pomocy. Naczelną wartością dla mnie i każdego psychologa jest dobro drugiego człowieka. Staram się więc w mojej pracy (głównie opierającej się na rozmowie), pomóc innym osobom w rozwiązywaniu trudności życiowych.

2. Czy zdarza się, że uczniowie sami się do Pani zgłaszają? Kiedy? W jakich sytuacjach?

Bardzo często zdarza się, że sami uczniowie zgłaszają się do mojego gabinetu i proszą o pomoc. Problemy, które zgłaszają są różne. Najczęściej dotyczą one trudnych (konfliktowych) relacji z rówieśnikami oraz sytuacji rodzinnych.

3. My, młodzi ludzie, borykamy się z wieloma problemami. Czy istnieje uniwersalna metoda na uniknięcie problemów, zwłaszcza tych szkolnych?

Problemy wpisane są w nasze życie i zawsze będą nam towarzyszyć (jak nie dotyczące szkoły, to innych sfer naszego życia). Ważne jest, by o problemach rozmawiać z kimś bliskim, do kogo mamy zaufanie. Nawet w najtrudniejszej sytuacji, zawsze można znaleźć jakieś rozwiązanie.

4. Jak spędza Pani czas wolny?

Czas wolny lubię spędzać ze swoją rodziną. Lubię dobre kino, gotowanie, spotkania ze znajomymi. Część swojego wolnego czasu poświęcam też na czytanie książek. Dziękujemy!

Z panią psycholog rozmawiał Hubert Pluskota

„I pamiętaj, że jesteś kimś
wyjątkowym.
Jedynie, co musisz zrobić,
to pozwolić innym
zobaczyć, że taki jesteś”.

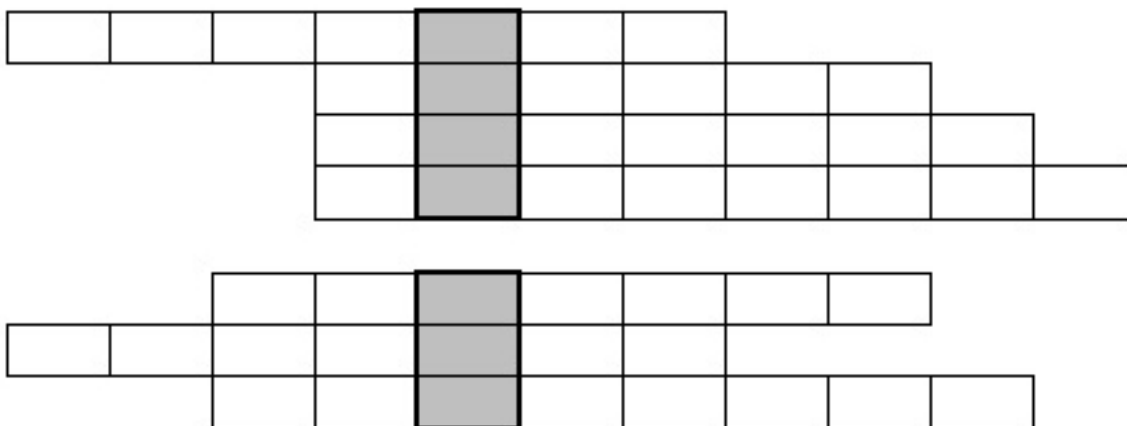
Milton Erickson



Cynamona... wyjazd w góry!

Tydzień przed świętami Bożego Narodzenia rodzice zrobili nam niespodziankę i pojechaliśmy na parę dni w góry. W Skwierzynie nie było wtedy śniegu, dlatego tym bardziej wszyscy ucieszyli się na widok zaśnieżonych szczytów. O razu po wyjściu z samochodu, rzuciliśmy się z siostrą i Cynamonem w pierwszą białą zaspę. Cynek biegał i skakał jak szalony. Chciał zjeść cały śnieg, a potem śmiesznie prychnął, gdy trochę białego puchu dostało mu się do noska. Jak wiecie, mój piesek bardzo lubi aportować. Tym razem biegał nie za piłką a za śnieżkami. Rzucaliśmy mu z siostrą śniegowe kule, a on próbował je złapać w locie. Gdy mu się nie udało, a śnieżki rozbiły się o ziemię, szukał ich zdezorientowany. Nie wiedział, co się z nimi stało. Czasami Cynamon jest trochę gapowaty, ale przy tym jak zawsze bardzo uroczy. I. C. -Ś.

**Kolejny rok dobiega końca!
Oby następny przyniósł wiele radosnych,
szczęśliwych chwil...**



1. Świąteczne drzewko.
2. Śpiewane w czasie świąt.
3. Betlejemska...
4. Składamy je podczas łamania się opłatkiem.
5. Z uszkami.
6. Z kapustą i grzybami albo ruskie.
- ;) 7. Ciasto z makiem.

Jagoda Mleczek

Dwóch chłopców spędza noc przed Wigilią u dziadków. Przed pójściem spać klękają przy łóżkach, modlą się, a jeden z nich ile, sił w płucach, woła głośno:

- Modłę się o nowy rowerek, modłę się o laptop, o telefon....
- Starszy brat pochylił się i szturchnął go, mówiąc:
- Dlaczego tak krzyczysz? Bóg nie jest głuchy.
- Na to chłopiec:
- Nie, ale babcia czasami jest...

- Powiedz, tato, czym się zajmował Józef ?
- Był cieślą i budował domy.
- A Maryja, co robiła?
- Była w domu i opiekowała się Jezusem.
- To dlaczego dali go do żłóbka?
 :)
 - Jaka jest ulubiona kolęda świeżo upieczonych rodziców?
 - "Cicha noc".

- Najlepszym prezentem od ciebie dla mnie będą twoje dobre stopnie.
 - Nic z tego tatusiu, już ci kupiłem skarpetki.

Spam - jedyna rzecz, którą na pewno dostaniesz pod choinkę :)

- Czy w tym roku kupiłeś coś pod choinkę?
 - Owszem, udało mi się kupić stojak.